

# Trump mści się za karawanę uchodźców

30 grudnia 2018

Donald Trump zapowiedział, że Stany Zjednoczone podejmą „odpowiednie kroki” w związku z brakiem reakcji na ruch migracyjny w krajach Ameryki Środkowej, których skutkiem jest napływ uchodźców do USA przez granicę z Meksykiem. Karą ma być odcięcie od funduszy pomocowych.

Rezydent Białego Domu miota groźbami, starając się wytworzyć wrażenie panowania nad sytuacją. Wczoraj oświadczył, że że Waszyngton w odwecie za napływ do USA karawan migrantów, odetnie wszelką pomoc gospodarczą, jaką obdarza obecnie rządy Gwatemali, Hondurasu i Salwadoru.

– Honduras, Gwatemala i Salwador nie robią nic dla Stanów Zjednoczonych, tylko biorą nasze pieniądze. Mówią, że w Hondurasie formuje się nowa karawana. Będziemy obcinać wszelką pomoc dla tych trzech krajów, które przez lata wykorzystywały Stany Zjednoczone! – grzmiał na „Twitterze” Donald Trump.

Prezydent podobnym orężem posługiwał się już w październiku, kiedy zapowiedział „istotne” zredukowanie pomocy dla Północnego Trójkąta Ameryki Środkowej. Taki cios byłby wyjątkowo bolesny, gdyż region ten słynie z najniższego w regionie poziomu życia, wielkiej korupcji władzy i przemocy ulicznej.

Wspomniana pomoc nie stanowi nominalnie powalających kwot. Według oficjalnych danych Departamentu Stanu USA, od października 2017 roku do września 2018 roku USA przeznaczyły 84 miliony dolarów na pomoc gospodarczą dla Gwatemali, 58 milionów dolarów dla Hondurasu i 51 milionów dolarów dla Salwadoru. Każda z tych liczb stanowi jednak ponad 1 proc. PKB każdego z wymienionych państw, a więc zastrzyk jest to pokaźny i bolesny w kontekście odcięcia. Do tego należy dodać 42

miliony dolarów, które Pentagon wyasygnował dla całej Ameryki Środkowej i które były przeznaczone na walkę z koncernami narkotykowymi. Dodatkowo, amerykański Kongres nie zatwierdził jeszcze wydatkowania funduszy na walkę z kartelami narkotykowymi w roku budżetowym 2019, który rozpoczął się w październiku. Chodzi o łączną kwotę 181 milionów dolarów.

Inicjatywa prezydenta nie musi jednak zamienić się w działania. Ostateczne decyzje w tej sprawie zawsze podejmuje Kongres USA.

Jaki jest powód wściekłości Trumpa? Od października co najmniej 9000 obywateli krajów środkowoamerykańskich – głównie Gwatemali, Salwadoru i Hondurasu – przemierzyło terytorium Meksyku w różnych karawanach i pochodach, aby przekroczyć granicę USA i prosić o azyl. Tysiące spośród nich nadal oczekują na upragnioną pieczętkę w granicznym meksykańskim mieście Tijuana.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)